

Sygn. akt *I ACa 179/22*

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 kwietnia 2023 r.

**Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny i Własności Intelektualnej**

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Bogdan Wysocki

Protokolant: st. sekr. sądowy Ewa Gadomska

po rozpoznaniu w dniu 29 marca 2023 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **A. P. (1)**

przeciwko **(...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W.**

o ustalenie

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 29 listopada 2021 r. sygn. akt XVIII C 1846/20

1. oddala apelację;
2. zasądza od pozwanego na rzecz powódki 4.050 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Bogdan Wysocki

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 27 sierpnia 2020 r., skierowanym przeciwko **pozwanemu (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W., powódka A. P. (1)** wniosła o: ustalenie nieważności całej umowy kredytu budowlanego w walucie wymiennej nr: (...) z dnia 05 października 2006 r. na podstawie art. 58 k.c. w zw. z art. 189 k.p.c. oraz na podstawie art. 69 ust. 2 pkt. 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. (Dz. U. nr 140 poz. 939 z późn. zm.) prawo bankowe; ewentualnie zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 6.982,47 zł i 5.527,07 CHF wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia następnego po doręczeniu odpisu pozwu pozwanemu do dnia zapłaty – wskutek uznania niektórych postanowień umowy kredytu budowlanego w walucie wymiennej nr: (...) z dnia 05 października 2006 r. za abuzywne w rozumieniu art. 385(1) k.c. i tym samym bezskuteczne względem powódki; zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniosł o oddalenie powództwa w całości; zasądzenie od powódki na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania według norm przepisanych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

**Wyrokiem z dnia 29 listopada 2021 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu ustalił, że umowa Nr (...) kredytu budowlanego w walucie wymiennej zawarta w dniu 5 października 2006 r. pomiędzy powódką a poprzednikiem prawnym pozwanego Bankiem (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W. jest nieważna ( pkt 1); kosztami procesu obciążył pozwanego i z tego tytułu zasądził od pozwanego na rzecz powódki 6.451,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 5.400 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego (pkt 2).**

Podstawą rozstrzygnięcia były następujące ustalenia i wnioski.

Powódka podjęła w 2006 roku decyzję o zakupie lokalu mieszkalnego położonego w P.. Jednocześnie poszukując najkorzystniejszej oferty kredytu w celu pozyskania środków na sfinansowanie jej zakupu, zwróciła się o pomoc do firmy pośredniczącej przy zawieraniu umów kredytowych - (...) spółki z. o.o. Zamiarem powódki było zaciągnięcie kredytu w złotych, którego wysokość pokryć miała cenę zakupu domu, wynoszącą początkowo 80.000 zł.

Ostatecznie, po zapoznaniu się z ofertami innych banków, powódka zdecydowała się na wybór oferty poprzednika prawnego pozwanego banku – Banku (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.. Pracownicy poprzednika prawnego pozwanego banku oraz początkowo przedstawiciel firmy (...) z. o.o. - zaoferowali powódce kredyt walutowy - denominowany kursem CHF jako kredyt bezpieczny i korzystny.

Powódka w dniu 05 października 2006 r., jako kredytobiorca – konsument zawarła z poprzednikiem prawnym pozwanego banku - Bankiem (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W. umowę kredytu hipotecznego nr: (...). Zgodnie z § 1 umowy - Bank udzielił Kredytobiorcy na jego wniosek z dnia 18 września 2006 r. kredytu w łącznej kwocie: 33.350,20 CHF z czego:

1) kwota 33.020,00 CHF miała być przeznaczona na zakup lokalu mieszkalnego położonego w P. przy ulicy (...) lokal nr (...), którego właścicielem był (...) sp. z. o.o. P. nr KW nr (...),

2) kwota 20,20 CHF miała być przeznaczona na sfinansowanie należnej Bankowi opłaty przygotowawczej,

a Kredytobiorca zobowiązał się do jego wykorzystania zgodnie z warunkami umowy. Kredyt został udzielony na okres od dnia zawarcia umowy do dnia 03 października 2036 r. Kwota kredytu miała zostać wypłacona w transzach, bezgotówkowo, na rzecz wykonawcy (...) sp. z. o.o. P. na wskazany w umowie rachunek w terminie:

I. do dnia 30 listopada 2006 r. kwota: 15.075,00 zł;

II. do dnia 15 grudnia 2006 r. kwota: 18.370,00 zł;

III. do dnia 31 grudnia 2006 r. kwota: 18.370,00 zł;

IV. do dnia 30 kwietnia 2007 r. kwota: 28.185,00 zł.

Wypłata pierwszej transzy miała nastąpić niezwłocznie po: złożeniu wniosku o wypłatę transzy kredytu (zgodnie z obowiązującym w Banku wzorem), ustanowieniu prawnego zabezpieczenia spłaty kredytu, tj. ubezpieczenia spłaty kredytu w (...), udokumentowaniu przez Kredytobiorcę spełnienia warunków dodatkowych wymaganych przy wypłacie kredytu wymienionych w § 2.1 3) a-f umowy oraz w § 4 i 5 przy wypłacie kolejnych transzy. Oprocentowanie kredytu wynosiło w dniu zawarcia umowy 3,07 % w stosunku rocznym. Oprocentowanie to było zmienne i ustalane w oparciu o stopę referencyjną (...) LIBOR, zaokrągloną do czwartego miejsca po przecinku, obowiązującą w Banku w dniu podpisania umowy kredytu, w okresie kredytowania – w pierwszym dniu kolejnego okresu stabilizacji oprocentowania oraz przy uwzględnieniu marży Banku w wysokości 1,25 punktów procentowych (pp). Jak stanowił zaś § 4 umowy Kredytobiorca zobowiązał się do spłaty kredytu wraz z odsetkami w terminach określonych w ust. 3. Spłata kredytu następowała w złotych. Zmiana kursu waluty wpływała na wysokość salda kredytu oraz raty kapitałowo - odsetkowej. Kredyt i odsetki spłacane były miesięcznie w ratach annuitetowych (równych kapitałowo - odsetkowych). Każda rata, za wyjątkiem raty wyrównującej zawierała pełne odsetki naliczone za okres miesiąca od salda kredytu

pozostającego do spłaty oraz część kapitału. Pierwsza lub ostatnia rata kapitałowo – odsetkowa miała być ratą wyrównującą. Pierwszy termin spłaty odsetek przypadał 15-tego dnia każdego miesiąca następującego po miesiącu, w którym nastąpiła wypłata kredytu. Termin spłaty następnych rat odsetkowych, a po zakończeniu okresu karencji rat kapitałowo – odsetkowych, przypadał w ustalonym powyżej dniu każdego miesiąca aż do całkowitej spłaty kredytu wraz z odsetkami. Termin spłaty ostatniej raty kapitałowo – odsetkowej przypadał w dacie wymagalności o której mowa w § 4 ust. 2. Termin spłaty oraz wysokość rat określał harmonogram spłaty, który stanowił integralną część umowy. Spłata kredytu następowała w formie obciążenia należną kwotą kredytu i odsetkami w terminach płatności konta prowadzonego w Oddziale - do wysokości wolnych środków na tym koncie, na podstawie pisemnej dyspozycji Kredytobiorcy.

Zgodnie z § 6 zabezpieczenie kredytu stanowiły:

1) hipoteka zwykła w kwocie: 33.350,20 CHF, stanowiąca 100% kwoty kredytu oraz hipotek kaucyjna zabezpieczająca odsetki umowne i koszty uboczne do kwoty 16.675,10 CHF, stanowiącej 50% kwoty kredytu, wpisana na pierwszym miejscu na rzecz Banku, na nieruchomości stanowiącej własność A. P. (1) i A. P. (2), położonej w P., ul. (...), dla której zostać miała założona nowa księga wieczysta;

2) ubezpieczenie nieruchomości, o której mowa w punkcie 1 od ognia i innych zdarzeń losowych wraz z cesją praw z polisy na rzecz Banku w zakładzie ubezpieczeń, z którym umowę o ubezpieczenie zawarł kredytobiorca lub Bank

Kredyt mógł być wielokrotnie przewalutowany. Za przewalutowanie kredytu Bank pobierał prowizję w wysokości o zł w przypadku przewalutowania z waluty wymiennej na złote, a w przypadku przewalutowania na walutę wymienioną 1% kwoty po przewalutowaniu.

Rzeczywista roczna stopa oprocentowania kredytu wynosiła 3,40%. Ze względu na to, że wysokość rocznej stopy oprocentowania, o której była umowa w § 3 ust. 1, w okresie korzystania z kredytu mogła ulec zmianie, faktycznie wykorzystana kwota kredytu mogła być niższa od kwoty ustalonej w umowie, a okres faktycznego korzystania z kredytu krótszy od uzgodnionego w umowie, całkowity koszt kredytu na dzień zawarcia umowy kredytu można było ustalić jedynie przyjmując określone założenia. Przy założeniu, że roczna stopa oprocentowania nie ulegnie zmianie oraz, że kredyt zostanie spłacony w kwotach i terminach określonych w umowie - koszt kredytu, odsetki, koszty ustanowienia zabezpieczenia spłaty kredytu oraz inne koszty ponoszone przez Kredytobiorcę - będą wynosił 46.415,08 zł.

W sprawach nieuregulowanych umową kredytu zastosowanie miały:

a) regulamin kredytu hipotecznego i budowlanego,

b) ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe;

c) kodeks cywilny;

d) ustawa z dnia 20 lipca 2001 r. o kredycie konsumenckim - w zakresie wyliczenia rzeczywistej stopy oprocentowania oraz całkowitego kosztu kredytu.

Zgodnie z § 37 ust. 1 i 2 Regulaminu kredytu hipotecznego i budowlanego obowiązującego w Banku na dzień zawarcia umowy - wypłata kredytu następowała przy zastosowaniu kursu zakupu walut w banku z dnia wypłaty kredytu. Natomiast spłaty rat kapitałowo – odsetkowych przeliczane były na złote według ostatniej tabeli kursów ogłoszonej przez bank w dniu jej wymagalności, przy zastosowaniu kursu sprzedaży walut.

4 stycznia 2007 r. powódka zawarła z Kredytodawcą aneks nr (...) do umowy kredytu nr: (...) z dnia 5 października 2006 r., w którym strony umowy zmieniły brzmienie § 2 pkt. 2 i pkt. 9 umowy. Zgodnie z aneksem nr (...) kredyt miał zostać wypłacony w transzach, bezgotówkowo, na rzecz wykonawcy (...) Sp. z o.o. na podany w aneksie numer rachunku, zgodnie z dyspozycją klienta i po spełnieniu warunków umowy. Przy czym Umowa wygasła, jeżeli warunki przewidziane dla wypłaty kredytu nie zostały spełnione w terminie 120 dni roboczych od dnia podpisania umowy.

Następnie w dniu 3 września 2007 r. powódka zawarła z Kredytodawcą aneks nr (...) do umowy kredytu nr: (...) z dnia 5 października 2006 r., w którym strony umowy, na wniosek Kredytobiorcy z dnia 18 września 2006 r. i z dnia 7 sierpnia 2007 r. podwyższyły kwotę udzielonego kredytu do kwoty: 46.523,12 CHF z czego:

- 1) kwota 33.020,00 CHF miała być przeznaczona na zakup lokalu mieszkalnego położonego w P. przy ulicy (...) lokal nr (...), którego właścicielem był (...) sp. z o.o. P. nr KW nr (...),
- 2) kwota 330,20 CHF miała być przeznaczona na sfinansowanie należnej Bankowi opłaty przygotowawczej,
- 3) kwota 13.172,92 CHF przeznaczona na wykończenie nieruchomości.

Podwyższeniu uległa również wysokość hipotek zabezpieczających spłatę kredytu.

Obowiązkowym zabezpieczeniem spłaty kredytu stały się:

- hipoteka zwykła w kwocie: 46.532,12 CHF, stanowiąca 100% kwoty kredytu oraz hipotek kaucyjna zabezpieczająca odsetki umowne i koszty uboczne do kwoty 23.261,56 CHF, stanowiącej 50% kwoty kredytu, wpisana na pierwszym miejscu na rzecz Banku, na nieruchomości stanowiącej własność A. P. (1) i A. P. (2), położonej w P. ,ul. (...), dla której zostać miała założona nowa księga wieczysta.

Powódka złożyła oświadczenia o ustanowieniu hipotek zwykłej i kaucyjnej na nieruchomości stanowiących zabezpieczenie spłaty kredytu oraz oświadczenie o ponoszeniu ryzyka walutowego i ryzyka zmiennej stopy procentowej dla kredytów hipotecznych.

Bank złożył zaświadczenia w sprawie ustanowienia powyższych hipotek.

Kredyt został wypłacony w następujących terminach i wysokościach:

- 12 lutego 2007 r. – 330,20 CHF – prowizja przygotowawcza;
- 12 lutego 2007 r. – 14.617,31 zł;
- 16 lutego 2007 r. – 17.833,45 zł;
- 28 lutego 2007 r. – 18.045,76 zł;
- 18 czerwca 2007 r. – 25.977,05 zł;
- 10 września 2007 r. – 30.014,50 zł.

Powódka wywiązywała się z obowiązku uiszczania rat kapitałowo-odsetkowych kredytu, spłacając je zarówno w złotych, jak i też bezpośrednio w CHF.

W okresie od 15 listopada 2007 r. do 16 sierpnia 2012 r. powódka uiściła łącznie na rzecz poprzednika prawnego pozwanego, tytułem spłaty kolejnych rat kapitałowych kredytu, kwotę 18.565,10 zł, a w okresie od 17 września 2012 r. do 15 czerwca 2020 r. - kwotę: 12.379,25 CHF.

W okresie od 15 marca 2007 r. do 16 sierpnia 2007 r. powódka uiściła łącznie na rzecz poprzednika prawnego pozwanego, tytułem spłaty kolejnych rat odsetkowych kredytu, kwotę 14.304,43 zł, a w okresie od 17 września 2012 r. do 15 czerwca 2020 r. - kwotę: 3.524,95 CHF.

Ostatecznie w okresie od 5 października 2006 r. do 2 lipca 2021 r. powódka spłaciła na rzecz Banku tytułem:

- rat kapitałowych do umowy nr: (...) z dnia 05 października 2006 r. – kwotę: 20.046,24 CHF;

- rat odsetkowych do umowy nr: (...) z dnia 05 października 2006 r. – kwotę: 7.632,07 CHF oraz kwotę: 0,33 CHF tytułem odsetek karnych.

Pozwany Bank (...) S.A. z siedzibą w W. jest następcą prawnym Banku (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W..

Umowa kredytowa, poza wysokością udzielonego kredytu w złotych oraz okresem kredytowania, nie była indywidualnie uzgadniana z powódką. Strony zawarły umowę według standardowego wzorca stosowanego przez pozwanego (poprzednika prawnego pozwanego). Powódka podpisała gotową, uprzednio sporządzoną umowę, przedłożoną jej przez pracownika pozwanego, nie mając rzeczywistego wpływu na jej treść.

W chwili wybierania oferty kredytu powódka miała(...) lat. Zawierając umowę kredytu nie miała doświadczenia w zakresie kredytów udzielanych w walutach obcych, nie miała innych zobowiązań kredytowych, jak również nie posiadała wykształcenia z zakresu bankowości. Powódka zainicjowała zawarcie umowy kredytu z poprzednikiem prawnym pozwanego banku z uwagi na fakt, że zależało jej na nabyciu lokalu mieszkalnego celem zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych i traktowała bank jako instytucję zaufania publicznego.

Doradca kredytowy przedstawił powódce kredyt we frankach szwajcarskich jako kredyt bezpieczny i stabilny, możliwy do zaoferowania przez bank w odniesieniu do sytuacji finansowej A. P. (1).

Powódka nie została poinformowana o rzeczywistym ryzyku związanym ze zmianą kursu waluty obcej - (...). Bank nie przedstawił powódce symulacji kształtowania się przedmiotowego kursu w okresie obowiązywania umowy. Doradca kredytowy zapewniał powódką, że kurs franka szwajcarskiego pozostaje stabilny.

Zawierając umowę kredytu powódka nie została uświadomiona co do zasad działania mechanizmu denominacji kredytu do franka szwajcarskiego. W szczególności nie zostały jej wytłumaczone zasady związane z wypłatą kapitału kredytu oraz spłatą kolejnych rat kapitałowo-odsetkowych kredytu. Powódka posiadała jedynie ogólną wiedzę, że wypłata kredytu nastąpi przy zastosowaniu przelicznika w postaci kursu sprzedaży franka szwajcarskiego, publikowanego przez pozwanego bank, a także że wysokość kolejnych rat kapitałowo-odsetkowych również zależna będzie od przedmiotowego kursu. Powódce nie wyjaśniono co to jest kurs bankowy co się na niego składa.

Powódka rozpoczęła spłatę rat kapitałowo-odsetkowych kredytu bezpośrednio we frankach szwajcarskich dopiero po kilku latach wykonywania umowy, kiedy zorientowała się, że stosowany przez bank miernik wartości w postaci kursu sprzedaży franka szwajcarskiego uległ znacznemu zwiększeniu.

W ocenie Sądu Okręgowego w świetle dokonanych ustaleń faktycznych powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

Powódka jako pierwsze sformułowała żądanie główne, dotyczące ustalenie nieważności całej umowy kredytu budowlanego w walucie wymiennej nr: (...) z dnia 05 października 2006 r. na podstawie art. 58 k.c. w zw. z art. 189 k.p.c. oraz na podstawie art. 69 ust. 2 pkt. 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. (Dz. U. nr 140 poz. 939 z późn. zm.) prawo bankowe – z uwagi na dalej idące skutki prawne rozstrzygnięcia w tym zakresie.

Zgodnie z art. 69 § 1 ustawy z 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (Dz.U. 1997 nr 140 poz. 939 ze zm., zwanej dalej również „Prawem bankowym”), przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: 1) strony umowy, 2) kwotę i walutę kredytu, 3) cel, na który kredyt został udzielony, 4) zasady i termin spłaty kredytu, 5) wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, 6) sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, 7) zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, 8) terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, 9) wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, 10) warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy (art. 69 ust. 2 prawa bankowego).

Z powyższego wynika, że elementem przedmiotowo istotnym umowy kredytu jest istniejący po stronie banku obowiązek oddania do dyspozycji kredytobiorcy precyzyjnie określonej kwoty. Co do zasady zgodnie z 358 § 1 k.c. w brzmieniu obowiązującym do 23 stycznia 2009 r. oraz wyrażonej w nim zasady walutowości z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, zobowiązania pieniężne na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej mogły być wyrażone tylko w pieniądzu polskim, z wyjątkiem tych zobowiązań, dla których odmienną regulację wprowadzały ustawy szczególne. Ustawą wprowadzającą takie regulacje była przede wszystkim ustawa z dnia 27 lipca 2002 r. prawo dewizowe, która przewidywała w dacie zawarcia umowy łączącej strony zasadę swobody dewizowej. Ustawa ta w zakresie obrotu między rezydentami, czyli osobami fizycznymi mającymi miejsce zamieszkania w kraju oraz osobami prawnymi mającymi siedzibę w kraju, wprowadziła ograniczenia jedynie co do dokonywania rozliczeń w walutach obcych ( art. 9 pkt 15). Nie wprowadziła natomiast jakichkolwiek ograniczeń w ustalaniu zobowiązań w innej walucie niż waluta polska. W świetle zasady swobody dewizowej pozwala to przyjąć, że rezydenci, działając w kraju, mieli swobodę w wyrażeniu zobowiązań pieniężnych w walucie obcej. Tym samym, przedmiotowa umowa nie podlegała wyłączeniu spod zasady walutowości przewidzianej przez art. 358 § 1 k.c. i prawo dewizowe, tylko dlatego, że kwota kredytu została wypłacona w walucie polskiej, bowiem samo ustalenie przez strony zobowiązania w walucie innej niż polska, mianowicie we franku szwajcarskim, było zgodne, ze wskazaną powyżej zasadą swobody dewizowej, gwarantowaną ustawą prawo dewizowe.

W ocenie Sądu w sprawie zachodzi na podstawie art. 58 k.c. nieważność zawartej pomiędzy stronami umowy z uwagi na jej sprzeczność z art. 69 ust. 1 i ust. 2 pkt 2 i 8 Prawa bankowego, bowiem kwota zobowiązania banku i sposób pozostawienia jej do dyspozycji kredytobiorcy, a więc kwota jaka miała być ostatecznie wypłacona powódce nie została w umowie określona na zasadzie porozumienia pomiędzy stronami.

Zgodnie z brzmieniem art. 58 § 1 k.c., czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy.

Nie ulega wątpliwości, że powódka zwróciła się do poprzednika prawnego pozwanego o udzielenie jej kredytu na zakup nieruchomości lokalowej pierwotnie w kwocie 80.000,00 zł. W umowie z dnia 5 października 2006 r. jako wysokość kredytu oznaczono 33.350,20 CHF. Ostatecznie powódka otrzymała kwotę kredytu w złotych polskich, przy czym o jej wysokości ostatecznie decydował bank, bowiem oddał do dyspozycji powódki środki stanowiące równowartość oznaczonej w umowie kwoty 33.350,20 CHF, po jej przeliczeniu na polskie złote według kursu kupna CHF opublikowanego w banku w dniu wypłaty kredytu.

Tak określony mechanizm, przesądza o nieważności umowy. Poprzez wypłatę środków kredytowych w złotych doszło do zmiany pomiędzy kwotą kredytu, o jaką wniosowała powódka i tą w przeliczeniu na złote, którą przyznano jej w chwili zawarcia umowy, a kwotą faktycznie postawioną jej do dyspozycji. Wprawdzie nastąpiło to na skutek mechanizmu zawartego w samej umowie kredytu - w stanowiącym jej integralną część wzorcu w postaci regulaminu kredytu hipotecznego i budowlanego, a nie na skutek innych, odrębnych porozumień stron, gdzie strony postanowiły, że uzgodniona w umowie kwota 33.350,20 CHF ulegnie stosownej konwersji w celu postawienia kredytu do dyspozycji. Jednak podanie w treści § 1 ust. 1 umowy kredytu kwoty kredytu w wysokości 33.350,20 CHF, a następnie określenie sposobu jego wypłaty spowodowało, że ustalona – podlegająca wypłacie kredytobiorcy – kwota nie była kategoryczna. Mogła podlegać ona zmniejszeniu lub zwiększeniu na skutek różnic kursowych. Powyższe samo w sobie nie oznacza jednak, że model kredytu ujęty we wskazanej umowie jest bezwzględnie niedopuszczalny. Nie ma i nie było w 2006 roku przeszkody do wyrażenia kwoty kredytu w walucie innej niż polska. Tak też się stało w analizowanym przypadku. Gdyby zatem strony umówiły się, że kwota 33.350,20 CHF zostanie postawiona do dyspozycji powódce w taki sposób, że miałyby ona realny wpływ, z uwzględnieniem celu kredytu, na jej rozporządzenie, to umowa pozbawiona byłaby powyższej wady. Taka sytuacja wystąpiłaby gdyby stosunek prawny opiewał na kredyt czysto walutowy, w którym to kredytobiorca wyłącznie i na własne ryzyko decydowałby o kursie, po jakim uzyskana kwotę poddawałby denominacji, by sfinansować już w walucie polskiej cel kredytu, albo gdyby strony w umowie z góry ustaliły kurs, po jakim nastąpi denominacja z waluty obcej na walutę polską, co pozwoliłoby ustalić rzeczywistą

kwotę kredytu. Żadna z takich sytuacji nie miała miejsca w sprawie. Umowa w żadnej mierze nie określała sposobu ustalania kursu waluty, tj. nie odwoływała się do obiektywnych, sprawdzalnych i niezależnych od banku (jak również powódki) kryteriów, o których wiedza byłaby dostępna dla kredytobiorcy. Umowa nie zawiera także uprawnień kredytobiorcy do uczestnictwa, w szczególności na zasadach równości, w każdorazowym ustalaniu kursu franka szwajcarskiego. Oznacza to, że powódka jako kredytobiorca, w chwili zawierania umowy nie dysponowała wpływem na ukształtowanie i wykonywanie kluczowego elementu stosunku prawnego. Elementem umowy kredytu jest zgodnie z art. 69 ust. 2 pkt 2 i 8 Prawa bankowego kwota kredytu i określenie sposobu postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych. Zatem opisany w regulaminu kredytów hipotecznych i budowlanych mechanizm ustalenia kwoty podlegającej wypłacie powódce jest istotnym elementem treści umowy.

Bank nie miał wyznaczonych kontraktowo żadnych ram i odniesień przy ustalaniu kursu waluty, co oznacza, że umowa przyznawała mu w tym zakresie pełną dowolność. Nie ma przy tym tu znaczenia, że bank może prowadzić działalność kantorową polegającą na kupnie i sprzedaży wartości dewizowych i w tych ramach samodzielnie ustalać kursy tych wartości. Czym innym jest bowiem oferowanie sprzedaży lub kupna walut obcych, a czym innym dokonywanie przeliczenia (denominacji) kwoty kredytu do waluty polskiej. W pierwszym przypadku bank ustala kursy wobec potencjalnych przyszłych kontrahentów, którzy dopiero mają zawrzeć z nim określoną umowę w ramach obrotu walutowego. Grają zatem tutaj rolę czynniki rynkowe i o ile oferta banku nie jest z tego punktu widzenia korzystna dla uczestników tego obrotu, to nie dochodzi do nawiązania stosunku prawnego. Kontrahent banku ma uprzednią wiedzę co do kursu danej waluty i w zależności od tego, dopiero na tym etapie przystępuje do umowy bądź nie. W przypadku zaś badanym w sprawie, stosunek prawny już istnieje pomiędzy stronami i dopiero w jego trakcie kredytobiorca jest stawiany przed faktem dokonanym - ustalonym każdorazowo jednostronnie przez bank kursem, którego nie ma możliwości zweryfikować i zmienić. Wyłącznie zatem w rękach banku pozostawione jest kształtowanie treści umowy w tym kluczowym zakresie. Dotyczy to przy tym elementu, który bezpośrednio wpływa na zakres praw i obowiązków powódki, tj. uzyskanie finansowania w umówionym i oczekiwanym zakresie określonego celu, a następnie zwrotu kredytu na rzecz banku. Nie ma przy tym znaczenia również to, że kurs franka szwajcarskiego przyjmowany przez bank nie odbiegał znacząco od tych funkcjonujących na rynku, czy średniego kursu ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski.

W ocenie Sądu zawarta między powódką a pozwanym (poprzednikiem prawnym pozwanego) w dniu 5 października 2006 r. umowa kredytu jest umową nieważną w myśl art. 58 § 1 k.c., a to z uwagi na brak jednoznacznego określenia kwoty, jaka faktycznie miała być wypłacona powódce. Stanowiło to oczywiście naruszenie przepisu art. 69 § 1 Prawa bankowego, statuującego elementy przedmiotowo istotne umowy kredytu.

Niezależnie od powyższego, Sąd dokonał również badania treści umowy pod kątem istnienia abuzywności jej postanowień, uznając że również wystąpienie tych klauzul przesądza o nieważności umowy. Zdaniem Sądu występowanie w umowie tych klauzul i przesądzenie o braku możliwości, po ich wyłączeniu, pozostawienia umowy w mocy, powoduje, że zawarta między stronami umowa jest bezskuteczna (nieważna).

Poza sporem pozostaje, że powódka, jako strona umowy kredytu z dnia 5 października 2006 r., miała status konsumenta w rozumieniu art. 22<sup>1</sup> k.c., który stanowi, że za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Z kolei bank miał status przedsiębiorcy.

Za niezgodnione indywidualnie ustawa uznaje bowiem te postanowienia, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu – w szczególności chodzi o postanowienia umowy przejęte z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (art. 385<sup>1</sup> § 3 k.c.). Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje (art. 385<sup>1</sup> § 4 k.c.). Wzorce umowne to klauzule opracowane przed zawarciem umowy i wprowadzane do stosunku prawnego przez jedną ze stron w ten sposób, że druga strona nie ma wpływu na ich treść (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 29 listopada 2011 roku, sygn. akt V ACa 546/11). Jak wynika ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, powódka przystąpiła jedynie do umowy

o zaproponowanej przez pozwanego bank treści, nie mając wpływu na kształtowanie zawartości poszczególnych jej postanowień. W toku postępowania ustalono, że powódka jedynie podpisała umowę przygotowaną przez bank. Należy przy tym podkreślić, że nawet, jeżeli jako konsument znał i rozumiał treść danego postanowienia oraz zgodził się na wprowadzenie go do umowy, można je uznać za nieuzgodnione indywidualnie, jeżeli treści tego postanowienia nie sformułowano w toku negocjacji (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 30 sierpnia 2018 r., sygn. akt I ACa 316/18).

Ponadto dla uznania klauzul za abuzywne, wymagane jest aby kształtowały prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszały jego interesy.

Zakwestionowane przez powódkę klauzule denominacyjne usytuowane są w regulaminie kredytów hipotecznych i budowlanych i określają mechanizm postępowania w przypadku kredytu denominowanego kursem waluty obcej. Postanowienia te kształtują relację banku z konsumentem w sposób dalece nieprawidłowy, albowiem prowadzą do zaburzenia elementarnej równowagi pomiędzy stronami umowy kredytowej. Bezpośredni i kluczowy wpływ na kwotę wypłaconą powódce, a także na wysokość salda zadłużenia z tytułu kredytu, jak i także wysokość każdej z rat kapitałowo-odsetkowych ma bowiem sposób tworzenia tabel kursowych banku. W sprawie dobrym obyczajem było to, aby pozwany bank dał powódce swoistą pewność i zagwarantował jej przejrzystość oraz klarowność łączącego ich stosunku prawnego. Umowy kredytowe denominowane do franka szwajcarskiego (jak i znajdujące do nich zastosowanie regulaminy) winny być dla konsumentów (klientów banków) w pełni przejrzyste i zrozumiałe. A. P. (1) winna mieć jasność co do tego, do spełniania jakich świadczeń jest zobowiązana. Powódka winna móc w sposób bezproblemowy wyliczyć wysokość kolejnych rat kapitałowo-odsetkowych, a także mieć pełną świadomość co do salda zadłużenia. Za niedopuszczalne należy więc uznać stworzenie kilkunastu szczegółowych paragrafów we wzorcu umowy kredytu, objaśniających poszczególne aspekty jej funkcjonowania, w tym odnoszących się do mechanizmu denominacji, przy jednoczesnym braku zwięzłego i zrozumiałego dla przeciętnego człowieka przedstawienia techniki denominacji i zasad tworzenia tabel kursowych banku. W takiej sytuacji bezsprzecznie pozwany bank był wyłącznie władnym w zakresie ustalania wysokości kursów walut wskazanych w jego tabeli kursowej.

Żadne z wyżej wymienionych postanowień umowy kredytu z dnia 5 października 2006 r. oraz żadne z postanowień regulaminu kredytów hipotecznych i budowlanych - nie precyzowało sposobu ustalania kursu wymiany walut w banku. Zawarte w umowie klauzule określały wyłącznie sam mechanizm postępowania, przewidując, że wypłata kredytu w walucie obcej następuje przy zastosowaniu kursu zakupu walut w banku, z dnia wypłaty kredytu, a także, że raty spłat przeliczane będą na złote według ostatniej tabeli kursów ogłoszonej przez bank w dniu jej wymagalności, przy zastosowaniu kursu sprzedaży walut.

Niesprecyzowanie w umowie kredytu sposobu ustalania kursu franka szwajcarskiego przekłada się na dowolność banku w doborze kryteriów ustalania tego kursu. O faktycznym wewnętrznym tabeli banku, w której publikowano przedmiotowy kurs, decydował bowiem – w sposób arbitralny – wyłącznie bank. Powódka jako konsument nie miała ani wiedzy, ani możliwości wywarcia jakiegokolwiek wpływu na ustalenie kursu kupna i sprzedaży CHF, a sytuacja taka prowadziła do zaburzenia jakiegokolwiek równowagi stron umowy kredytu.

Stwierdzić należy, że – włączone do umowy kredytu z dnia 5 października 2006 r. – postanowienia zawarte w samej umowie kredytowej, jak i w regulaminie – w zakresie, w jakim przewidują mechanizm denominacji – kształtują obowiązki powódki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają jej interesy, będąc tym samym niedozwolonymi postanowieniami umownymi, bowiem określenie wysokości należności obciążającej konsumenta z odwołaniem do kursów ustalanych jednostronnie przez bank, bez wskazania obiektywnych kryteriów, jest nietransparentne, pozostawia pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarcza kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz narusza równorzędność stron.

W dalszej kolejności należało rozważyć kwestię możliwości kontynuowania wykonywania umowy kredytu, w którym kwota kredytu jest denominowana do waluty obcej, w sytuacji, gdy brak jest możliwości ustalenia po jakim kursie ów kredyt powinien zostać uruchomiony, a także po jakim kursie CHF raty kapitałowo-odsetkowe miałyby być



rozliczane. Konsekwencją stwierdzenia, że kwestionowane przez powódkę klauzule mają charakter niedozwolonych postanowień umownych jest brak związania nimi powódki od chwili zawarcia umowy, a co za tym idzie konieczność pominięcia kursów walut określonych w tabeli kursowej ustalanej jednostronnie przez bank już z tym momentem. Przekłada się to na powstanie w umowie luki skutkującej niemożnością określenia wysokości zobowiązania powódki, tj. określenia wysokości kwoty zadłużenia w złotych polskich na datę zawarcia umowy. Dochodzi do niemożności określenia wysokości poszczególnych rat kapitałowo-odsetkowych.

W tym miejscu rozważyć bowiem należy, czy pozbawiona mechanizmu denominacji umowa może w dalszym ciągu wiązać strony w pozostałym zakresie. Sąd w tej kwestii w całości podziela rozważania Sądu Najwyższego zawarte w uzasadnieniu wyroku z dnia 11 grudnia 2019 roku (sygn. akt V CSK 382/18). W ocenie Sądu Najwyższego co do zasady, z orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej wynika, że po wyeliminowaniu klauzul abuzywnych umowa powinna „w zasadzie nadal obowiązywać, bez jakiegokolwiek zmiany innej niż wynikająca z uchylenia nieuczciwych warunków, o ile takie dalsze obowiązywanie umowy jest prawnie możliwe zgodnie z zasadami prawa wewnętrznego”. Sąd rozpoznający niniejszą sprawę zgadza się z oceną Sądu Najwyższego wyrażaną w uzasadnieniu wskazanego wyroku z dnia 11 grudnia 2019 roku (sygn. akt V CSK 382/18), że powyższe stanowisko co do możliwości utrzymania skuteczności umowy kredytu złotowego, indeksowanego do waluty obcej, mimo wyeliminowania klauzuli indeksacyjnej, budzi zastrzeżenia. Zastrzeżone w umowie kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej klauzule kształtujące mechanizm indeksacji określają główne świadczenie kredytobiorcy (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115 i z dnia 9 maja 2019 r., I CSK 242/18, nie publ.). W ten sposób bowiem należy też ocenić postanowienie lub ich część stanowiące część mechanizmu indeksacyjnego, określające sposób oznaczenia kursu miarodajnego dla przeliczenia walutowego. W razie stwierdzenia abuzywności klauzuli ryzyka walutowego Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej uznaje obecnie, że utrzymanie umowy „nie wydaje się możliwe z prawnego punktu widzenia”, co dotyczy także klauzul przeliczeniowych przewidujących spread walutowy (por. wyroki Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 14 marca 2019 r., w sprawie C-118/17, Z. D. przeciwko (...) Bank(...) Z., pkt 52 i z dnia 5 czerwca 2019 r., w sprawie C-38/17,(...)przeciwko (...) pkt 43). Zdaniem Trybunału, jest tak zwłaszcza wówczas, gdy unieważnienie tych klauzul doprowadziłoby nie tylko do zniesienia mechanizmu indeksacji oraz różnic kursów walutowych, ale również - pośrednio - do zaniknięcia ryzyka kursowego, które jest bezpośrednio związane z indeksacją przedmiotowego kredytu do waluty (por. wyrok z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, K. D. i J. D. przeciwko (...) Bank (...),pkt 44). W konsekwencji w wyroku z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, K. D. i J. D. przeciwko (...) Bank (...) Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej orzekł, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 nie stoi na przeszkodzie temu, aby sąd krajowy, po stwierdzeniu nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i oprocentowanego według stopy procentowej bezpośrednio powiązanej ze stopą międzybankową danej waluty, przyjął, zgodnie z prawem krajowym, że ta umowa nie może nadal obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, iż ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy (pkt 45). O zaniknięciu ryzyka kursowego można mówić w sytuacji, w której skutkiem eliminacji niedozwolonych klauzul kształtujących mechanizm indeksacji jest przekształcenie kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej w zwykły (tzn. nieindeksowany) kredyt złotowy, oprocentowany według stawki powiązanej ze stawką LIBOR. Zarazem należy uznać, że wyeliminowanie ryzyka kursowego, charakterystycznego dla umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i uzasadniającego powiązanie stawki oprocentowania ze stawką LIBOR, jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, iż należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp czy wariant umowy kredytu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, nr 11, poz. 134). Oznacza to z kolei, że po wyeliminowaniu tego rodzaju klauzul utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, co przemawia za jej całkowitą nieważnością.

Konsekwencją powyższego jest uznanie, że postanowienia abuzywne należy co do zasady uznać za nigdy nieistniejące, a skoro bez nich umowa nie może być utrzymana w mocy, to również umowę należy uznać za nigdy „nieistniejącą” tj. nieważną ex tunc. Oznacza to, że świadczenia spełnione na podstawie tej umowy podlegają zwrotowi stosownie do reżimu zwrotu nienależnego świadczenia.

Wbrew zarzutowi strony pozwanej, powódka miała interes prawny w wytoczeniu powództwa o ustalenie nieważności umowy nr : (...) kredytu budowlanego w walucie wymiennej, zawartej w dniu 05 października 2006 r. Powódka dochodziła swego roszczenia, w celu uchylenia niepewności co do tego czy umowa ta jest dla niej wiążąca. Dopiero zatem ewentualne uwzględnienie żądania ustalenia nieważności ww. umowy usunie z obrotu prawnego przedmiotową umowę i zapewni powódce ochronę jej prawnie chronionych interesów, w tym umożliwi wykreślenie hipoteki na nieruchomości stanowiącej zabezpieczenie umowy kredytu.

Roszczenie o stwierdzenie nieważności umowy nie ulega przedawnieniu, dlatego nie ma przeszkód, by dochodzić go po upływie 10 lat od zawarcia umowy (tak SN w wyroku z dnia 27 sierpnia 1976r., w sprawie II CR 288/76, Legalis nr 19588).

W myśl art. 365 § 1 k.p.c. orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby. Zgodnie zaś z dominującym w doktrynie stanowiskiem, związanie stron (oraz wyjątkowo innych osób), o którym mowa w art. 365 k.p.c., polega na związaniu tych osób dyspozycją zawartej w sentencji wyroku skonkretyzowanej, zindywidualizowanej i trwałej normy prawnej wywiedzionej przez sąd z norm generalnych i abstrakcyjnych zawartych w przepisach prawnych. Uzasadnienie wyroku nie korzysta z powagi rzeczy osądzonej. Stwierdzona przez Sąd nieważność umowy - aby zapewnić powódce skuteczną ochronę - winna zatem wynikać z sentencji wyroku, a nie tylko jego uzasadnienia (tak SN w wyroku z dnia 13 października 2005, w sprawie (...), Legalis 92988).

Interes prawny nie zachodzi, gdy osoba zainteresowana może w drodze dalej idącego procesu o świadczenie, osiągnąć w pełni ochronę swych praw (tak SN w wyroku z dnia 7 marca 2013r., w sprawie IV CSK 469/12, Lex nr 728644). W niniejszej sprawie interes prawny powódki w stwierdzeniu braku związania umową na przyszłość wynika z faktu, że wyrok zasądający zwrot świadczenia nienależnego (o zasądzenie którego powódka nie wnosi), nie byłby wystarczający dla powódki do skutecznego uchylenia się od spłaty dalszych rat kredytowych. W takim wypadku bank nadal mógłby domagać się od powódki zapłaty kolejnych rat, a w razie jej braku, wypowiedzieć umowę i podjąć czynności windykacyjne. Taka sytuacja utrzymywałaby po stronie powódki stan niepewności prawnej. Powyższe, przesądza o posiadaniu przez powódkę interesu prawnego w tym zakresie, uzasadniającego rozstrzygnięcie powyższych wątpliwości przez Sąd, na podstawie art. 189 k.p.c.

Mając na względzie powyższe rozważania, Sąd uznał, że umowa z dnia 05 października 2006 roku, zawarta między powódką a poprzednikiem prawnym pozwanego banku jest nieważna – o czym orzekł w punkcie 1 wydanego wyroku. Uwzględnienie przy tym roszczenia głównego, skutkowało brakiem potrzeby rozstrzygnięcia o zgłoszonym przez powódkę – roszczeniu ewentualnym.

Powódka wygrała proces w całości zatem zastosowanie znajdzie art. 98 § 1 k.p.c. Sąd obciążył w całości kosztami procesu pozwanego.

**Apelację od powyższego wyroku złożył pozwany, zaskarżył go w całości.** Pozwany zarzucał rozstrzygnięciu:

1. naruszenie art. 189 k.p.c. poprzez błędne przyjęcie, że powódka ma interes prawny w ustaleniu nieważności Umowy kredytu budowlanego w walucie wymiennej nr (...) ( (...));
2. naruszenie art. 65 k.c. poprzez błędną wykładnię oświadczeń woli ujętych w zawartej przez strony Umowie § 1 ust. 1 i § 4 ust. 1 Umowy w zw. z § 37 ust. 1 i 2 Regulaminu (stanowiącego integralną część Umowy) przez uznanie, że: strony zawarły umowę o kredyt, w którym nie oznaczono kwoty kredytu podlegającej wypłacie i spłacie a suma we frankach szwajcarskich ustalona w postanowieniu § 1 ust. 1 Umowy stanowi jedynie miernik wartości i służy do określenia wysokości transz, salda i rat kredytu, do których wypłaty bądź spłaty były zobowiązane strony w PLN;

3. naruszenie art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 2 k.p.c. w zw. art. 227 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. poprzez pominięcie wniosku dowodowego pozwanego o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego, podczas gdy dowód ten zmierzał do udowodnienia twierdzenia o rynkowości stosowanych przez strony kursów i treści zamiaru stron istniejącego w chwili zawarcia Umowy i odparcia zarzutów jakoby pozwany ustalał kurs wedle swego uznania;

4. naruszenie art. 227 k.p.c. i art. 232 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. poprzez niedopuszczenie dowodu z opinii biegłego z urzędu w celu ustalenia, czy stosowane przez strony kursy wymiany walut miały charakter rynkowy;

5. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez sprzeczne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego wyprowadzenie ze zgromadzonego materiału dowodowego wniosków z niego niewynikających oraz sprzeczną z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, błędną ocenę dowodów, a mianowicie:

- przyjęcie, że Bank miał nieograniczoną swobodę w wyznaczaniu kursu waluty, a w konsekwencji - wysokości zobowiązań i świadczeń stron,
- przyjęcie, że na podstawie Umowy nie była możliwa wypłata i spłata kredytu poprzez świadczenie w walucie kredytu (tj. w CHF),
- przyjęcie, że powódka nie została należycie poinformowana o ryzyku związanym z zawarciem Umowy, w tym, że powódka nie otrzymał informacji o mechanizmie denominacji, symulacji możliwych wahań kursu CHF,
- przyjęcie, że wzrost kursu waluty CHF w stosunku do waluty PLN mógł spowodować wzrost salda zadłużenia powoda,
- przyjęcie, że powódka była zapewniana o korzystności kredytu w walucie obcej i stabilności kursu CHF;

6. naruszenie art. 227 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez sprzeczną z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, błędną ocenę zeznań powoda polegającą na przyjęciu za wiarygodne wyjaśnień powoda, w których wskazał twierdzenia dotyczące okoliczności zawarcia Umowy, w tym braku odebrania informacji dotyczących mechanizmu denominacji i symulacji obrazujących ryzyko związane z zawarciem Umowy, braku możliwości negocjacji warunków umownych i rzekomych zapewnień jakie miał w tym czasie otrzymać od pracowników pozwanego o rzekomej stabilności waluty CHF i korzystności kredytu w CHF,

7. naruszenie art. 69 ust. 1 i ust. 2 pkt. 2 i 8 ustawy Prawo bankowe w zw. z art. 58 § 1 k.c. poprzez błędne przyjęcie, że: wypłata kredytu w innej walucie niż waluta kredytu określona literalnie w Umowie przemawia za uznaniem, że kredyt jest waloryzowany/indeksowany kursem waluty, oraz że w takich okolicznościach należy stwierdzić, że oddaniu do dyspozycji podlegała suma wypłacona,

8. naruszenie art. 385<sup>1</sup> § 1 i 3 k.c. poprzez przyjęcie, że postanowienia Umowy i Regulaminu w zakresie odnoszącym się do ustalania przez strony przeliczeń są niejednoznaczne, a nadto, że naruszają dobre obyczaje oraz w sposób rażący naruszają interesy konsumenta a warunki Umowy w zakwestionowanym zakresie nie były indywidualnie uzgodnione w rozumieniu tego przepisu;

9. naruszenie art. 385<sup>1</sup> § 2 oraz § 1 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy Rady nr 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich [dalej: Dyrektywa Rady 93/13 EWG] poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że skutkiem uznania spornych postanowień umownych za abuzywne jest konieczność uznania nieważności Umowy, co oznacza, że nie istnieje między stronami stosunek zobowiązaniowy;

10. naruszenie art. 358 § 2 k.c. poprzez błędne niezastosowanie tego przepisu w sprawie i nieuzupełnienie luk powstałych w Umowie na skutek stwierdzenia abuzywności klauzul przeliczeniowych;

11. naruszenie art. 56 k.c. w zw. z art. 41 Prawa wekslowego poprzez błędne niezastosowanie tych przepisów i nieuzupełnienie luk powstałych w Umowie na skutek stwierdzenia abuzywności klauzul przeliczeniowych poprzez odniesienie się w drodze analogii do dorobku prawnego stworzonego na gruncie uregulowań zawartych w art. 41 Prawa wekslowego;

12. naruszenie art. 1 ust. 2) w zw. z art. 3 ust 1 Dyrektywy Rady 93/13/EWG w zw. z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. poprzez uznanie, że zakwestionowane przez powoda klauzule przeliczeniowe należy uznać za nieuczciwe z tej przyczyny, że żaden przepis Regulaminu ani Umowy nie wskazywał zasad ustalania kursów walut, co miało dawać Bankowi całkowitą swobodę w zakresie ustalania kursu waluty;

13. naruszenie art. 1 pkt 1 lit. a) oraz art. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw poprzez uznanie, że Umowa obejmująca kredyt denominowany jest nieważna w związku z tym, że pozwala Bankowi na dowolne ustalanie kursów wymiany waluty, a w konsekwencji jednostronne określanie wysokości zobowiązania kredytobiorcy.

Wskazując na powyższe zarzuty pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy poprzez: oddalenie powództwa w całości; zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania przed Sądem I instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty; ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji; zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania przed Sądem II instancji według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

**Powódka wniosła o oddalenie apelacji** oraz o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kosztów postępowania przed Sądem II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

#### **Sąd Apelacyjny, zważył, co następuje:**

Apelacja w ostatecznym rezultacie nie zasługiwała na uwzględnienie, jakkolwiek można podzielić część podniesionych w niej zarzutów naruszenia prawa materialnego.

Na wstępie należy zasygnalizować, że, z uwagi na preferowaną przez pozwanego rozbudowaną formę prezentowania zarzutów apelacyjnych, zostaną one poddane ocenie w sposób syntetyczny (por. art. 327<sup>1</sup> § 2 kpc).

Ustalenia faktyczne sądu I instancji, istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, nie budzą wątpliwości i dlatego Sąd Apelacyjny przyjmuje je za podstawę własnego rozstrzygnięcia.

Zostały one poczynione w oparciu o wszechstronne rozważenie całego zebranego w sprawie materiału dowodowego, którego ocena, przeprowadzona w pisemnym uzasadnieniu wyroku, jest pełna, zgodna z zasadami logiki i doświadczenia życiowego.

Ustalenia te nie zostały w przekonujący sposób podważone w apelacji, w ramach podniesionych w niej zarzutów procesowych, w szczególności naruszenia art. 233 § 1 kpc.

Sprowadzają się one do przedstawienia przez skarżącego własnej, korzystnej dla niego wersji stanu faktycznego, opartej o odmienną ocenę mocy i wiarygodności poszczególnych dowodów.

Nie jest to jednak wystarczające do skutecznego postawienia zarzutów błędnych ustaleń faktycznych, sprzeczności tych ustaleń z materiałem dowodowym, czy też naruszenia art. 233 § 1 kpc.

W świetle ugruntowanego stanowiska judykatury do naruszenia tego przepisu mogłoby dojść tylko wówczas, gdyby skarżący wykazał uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. zasadom logicznego myślenia, doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów (tak m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 grudnia 2005 r. w spr. III CK 314/05, LEX nr 172176), co w realiach sprawy nie miało miejsca.

Podobnie, zarzut błędnych ustaleń faktycznych nie może polegać jedynie na zaprezentowaniu przez skarżącego stanu faktycznego, ustalonego przez niego na podstawie własnej oceny dowodów, choćby ocena ta również była logiczna i zgodna z doświadczeniem życiowym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 2005 r. w spr. IV CK 387/04, LEX nr 177263).

Jeżeli bowiem, jak w rozpoznawanej sprawie, z materiału dowodowego sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to taka ocena sądu nie narusza prawa do swobodnej oceny dowodów, choćby w równym stopniu, na podstawie tego samego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne (zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2005r w spr. IV CK 122/05, LEX nr 187124).

Analiza omawianych zarzutów prowadzi jednak do wniosku, że w istocie nie odnoszą się one do ustaleń faktycznych, ale raczej stanowią próbę zakwestionowania poprawności przeprowadzonego przez sąd orzekający procesu subsumcji ustalonego stanu faktycznego pod właściwe przepisy, co należy do sfery wykładni i stosowania prawa materialnego.

Można jedynie w pełni podzielić ustalenie sądu I instancji, zgodnie z którym nie doszło do uzgodnienia z powódką indywidualnie postanowień zakwestionowanej klauzuli walutowej, w rozumieniu przepisu art. 385<sup>1</sup> § 1 kc.

W tym zakresie argumentację zawartą w pisemnym uzasadnieniu orzeczenia Sąd Apelacyjny przyjmuje za własną, co zwalnia z konieczności jej powtarzania na potrzeby niniejszego uzasadnienia.

Nie do zaakceptowania jest stanowisko apelującego, zgodnie z którym dla przyjęcia „indywidualnego uzgodnienia” wystarczające było złożenie przez kredytobiorcę oświadczenia o wyborze kredytu indeksowanego do waluty obcej (CHF) jako jednej z form oferowanego przez bank kredytowania (zob. bliżej np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2019 r. w sprawie IV CSK 13/19, LEX nr 2741776).

Prawidłowo ustalił też sąd I instancji, iż zarówno wypłata kredytu, jak i spłata rat kapitałowo –odsetkowych, zgodnie z brzmieniem umowy miały następować wyłącznie w walucie polskiej.

Wynikało to z jednoznacznego brzmienia § 4 ust. 1 umowy kredytu oraz §§ 37 i 38 łączącego strony Regulaminu Kredytowego i Hipotecznego.

Wywody pozwanego co do rzekomej możliwości istnienia po stronie kredytobiorcy możliwości pobrania i spłaty kredytu w walucie obcej mają charakter stricte spekulatywny i pozostają w ewidentnej sprzeczności z treścią wymienionych dokumentów, co nakazuje uznać je wyłącznie za element taktyki procesowej.

W rzeczywistości nie było zamiarem stron dokonywanie jakiegokolwiek wzajemnego obrotu walutą obcą, co byłoby zresztą irracjonalne, jeśli zważyć na cel kredytowania.

Trudno zatem sam kredyt nazwać „walutowym” tylko z tego względu, że jego kwotę wyrażono w walucie obcej, skoro nastąpiło to wyłącznie dla potrzeb waloryzacji rzeczywistej kwoty kredytu, wypłacanej w walucie krajowej.

Tego rodzaju kredyt, nazywany „denominowanym”, w swej istocie niczym nie różni się od kredytów tzw. „indeksowanych”, w których kwota kredytu wyrażona jest w złotych polskich, a następnie, dla potrzeb waloryzacji spłat, indeksowana do waluty obcej.

Żadna z tych form nie może jednak być uznana za kredyt walutowy (zob. bliżej np. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 29 października 2019 r. w sprawie IV CSK 309/18, LEX nr 2732285 oraz z dnia 27 listopada 2019 r. w sprawie II CSK 483/18, LEX nr 2744159).

Używanie w tym zakresie takiej czy innej nomenklatury (kredyt „walutowy” versus „złotowy”) pozostaje przy tym bez istotnego związku dla oceny charakteru zawartych w umowach kredytu postanowień, z punktu widzenia przepisów o ochronie konsumentów.

Nie do końca zrozumiała jest zarzut rzekomego błędnego ustalenia przez Sąd Okręgowy, że zmiana kursu waluty denominacyjnej (indeksacyjnej) wpływała na wysokość zobowiązania powódki jako kredytobiorcy.

Jest przecież *prima facie* widoczne, że kurs waluty (CHF/PLN) decydował o wysokości poszczególnej raty kapitałowo – odsetkowej.

Nie doszło także do naruszenia przez sąd orzekający innych przepisów procedury cywilnej.

W szczególności, przy przyjętej przez Sąd Okręgowy koncepcji prawnej rozstrzygnięcia, z oczywistych przyczyn zbędne było przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z dziedziny księgowości (finansów, rachunkowości, bankowości).

Natomiast nie można w pełni zaakceptować dokonanej przez Sąd Okręgowy analizy i oceny prawnej prawidłowo ustalonego stanu faktycznego.

Nie sposób przede wszystkim przyjąć, aby zawarta przez strony umowa kredytu była nieważna *ipso iure*, od samego początku, na podstawie przepisów art. 58 § 1 kc w zw. z art. 353<sup>1</sup> kc, z uwagi na brak w niej niezbędnych elementów przedmiotowych (*essentialia negotii*) konstruujących umowę kredytu w rozumieniu przepisów art. 69 prawa bankowego.

W judykaturze przesądzone zostało, że, także w dacie podpisania przedmiotowej umowy, zawieranie umów kredytu denominowanego lub indeksowanego do walut obcych było prawnie dopuszczalne, jako nie naruszające zasady swobody kształtowania zobowiązania umownego, wynikającej z art. 353<sup>1</sup> kc (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 25 marca 2011 r. w sprawie IV CSK 377/10, LEX nr 1107000, z dnia 22 stycznia 2016 r. w sprawie I CSK 1049/14, OSNC, z. 11 z 2016 r., poz. 134, z dnia 14 lipca 2017 r. w sprawie II CSK 803/16, OSNC, z. 7-8 z 2018 r., poz. 79 itp.).

Zastosowanie klauzuli denominacyjnej czy indeksacyjnej nie powoduje bowiem, *per se*, że nie zostaje jednoznacznie ustalony zakres zobowiązania kredytobiorcy.

Brak pewności co do wysokości przyszłych zobowiązań, związanych ze spłatą kredytu, należy do immanentnych cech kredytu indeksowanego do waluty obcej, co wynika z naturalnych zmian w czasie kursów waluty indeksacyjnej.

Natomiast w rozpatrywanej umowie wysokość kredytu ustalona została w sposób wyraźny, a powódka otrzymała dokładnie oczekiwaną i wnioskowaną kwotę świadczenia wyrażoną w złotych.

Niezależnie od tego, z uwagi na specyfikę przepisów o ochronie praw konsumentów, zakładających pozostawienie samemu konsumentowi ostatecznej decyzji co do losów niedozwolonych klauzul abuzywnych, przyjmuje się, że stanowią one normy *lex specialis*, wyprzedzające stosowanie ogólnych przepisów określających skutki wadliwości czynności prawnych, w tym zwłaszcza art. 58 § 2 i 3 kc oraz art. 353<sup>1</sup> kc w zw. z art. 58 § 1 kc (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 2022 r. w sprawie II CSKP 464/22, (...))

W tym stanie rzeczy rozważaniu jedynie mogła podlegać hipotetyczna nieważność względna umowy, wynikająca z jej upadku, na skutek wyeliminowania z niej, za zgodą powódki jako konsumenta, ewentualnych klauzul abuzywnych, z jednoczesną niemożnością utrzymania umowy pozbawionej tych postanowień (art. 385<sup>1</sup> kc).

Nieważnością w takim przypadku, co wymaga podkreślenia, jest objęta ta część zobowiązania, która pozostała po przeprowadzeniu procesu eliminacji z umowy klauzul niedozwolonych.

Ostatecznie sąd I instancji poddał przedmiotową umowę ocenie również z tego punktu widzenia i w tej części jego rozważania nie budzą zastrzeżeń.

Na wstępie należy zauważyć, że prawna ocena różnych aspektów związanych z kredytami tzw. walutowymi (tzn. indeksowanymi lub dominowanymi do waluty innej niż waluta kraju kredytobiorcy) podlegała ewolucji, wraz z narastającymi problemami związanymi z ekspozycją tego rodzaju kredytów na znaczne perturbacje rynku walutowego w związku z kryzysem finansowym z lat 2008 – 2011, a w szczególności z osłabieniem się walut rodzimych, w tym złotego, w stosunku do walut kredytów, przede wszystkim franka szwajcarskiego (po uwolnieniu jego kursu).

Związane to także było z faktem, że problematyka ta dotyczyła nie tylko uregulowań prawa krajowego, ale także wiążących państwa członkowskie UE rozwiązań, dotyczących ochrony konsumentów, na gruncie prawa europejskiego, w tym przede wszystkim przyjętych w przepisach Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich

Z natury rzeczy ewolucja taka dotyczyła także stanowiska judykatury, co pozwala stronom, także w rozpoznawanej sprawie, na odwoływanie się do odmiennych, korzystnych dla nich linii i kierunków orzecznictwa sądów krajowych.

Niemniej, z biegiem czasu, szczególnie w związku z zapadaniem kolejnych wyroków Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, przesądzone zostało w jakich zasadniczych kierunkach powinna podążać wykładnia i stosowania prawa sądów krajowych w sprawach dotyczących różnych pojawiających się kwestii związanych z kredytami tzw. walutowymi.

W związku z tym dotychczasowa wykładnia, wynikająca z niektórych poprzednich orzeczeń sądów, w znacznym zakresie straciła na znaczeniu.

Dotyczy to także zagadnień, które pojawiły się na gruncie rozpoznawanego sporu, a które prawidłowo, zgodnie z wytycznymi TSUE oraz utrwaloną linią orzecznictwa Sądu Najwyższego, zostały rozstrzygnięte przez sąd I instancji w zaskarżonym wyroku.

I tak, przesądzone obecnie zostało, że tego rodzaju walutowe klauzule indeksacyjne, jakie przyjęto w umowie stron, obejmujące ustalenie wysokości samego świadczenia a także sposób przeliczenia spłat kredytu na walutę obcą, określają świadczenie główne stron umowy, w rozumieniu przepisu art. 385<sup>(1)</sup> § 1 kc, stanowiąc przedmiotowo istotny element umowy kredytu (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 4 kwietnia 2019 r. w sprawie III CSK 159/17, LEX nr 2642144, z dnia 9 maja 2019 r. w sprawie I CSK 242/18, Legalis nr 1117668, z dnia 11 grudnia 2019 r. w sprawie V CSK 382, z dnia 2 czerwca 2021 r. w sprawie I CSKP 55/21, LEX nr 3219740 itd., a także wyroki TSUE: z dnia 30 kwietnia 2014 r. w sprawie C-26/13 oraz z dnia 20 września 2017 r. w sprawie C-186/16).

Nie ulega przy tym wątpliwości, jak prawidłowo przyjął Sąd Okręgowy, że w umowie stron (ściślej – zawartej przez powódkę z poprzednikiem prawnym pozwanego) z dnia 5 października 2006 r. postanowienie dotyczące sposobu denominacji (indeksacji) zostało sformułowane w sposób niejednoznaczny.

Polegało to na tym, że przy przeliczaniu świadczeń, zarówno określających kwotę przyznanego kredytu w walucie krajowej, jak i wysokość spłaty rat kredytowych odwołano się tam do „kursów obowiązujących w Banku” ustalanych wyłącznie przez pozwanego, bez wskazania jakichkolwiek obiektywnych parametrów ekonomicznych, rynkowych itp., mogących wpływać na wysokość kursu (§ 4 ust. 1 umowy kredytu, §§ 37 i 38 Regulaminu kredytu hipotecznego i budowlanego z 16 sierpnia 2006 r.)

Z kolei utrwalona w orzecznictwie jest wykładnia, zgodnie z którą postanowienia umowne, uzależniające warunki waloryzacji (indeksacji) świadczenia pieniężnego wyłącznie od woli banku należy uznać za nieuczciwe (niedozwolone,

abuzywne) w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 kc, jako kształtujące prawa i obowiązki konsumenta – kredytobiorcy w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, przede wszystkim przez wykorzystywanie pozycji dominującej przedsiębiorcy i naruszanie równowagi kontraktowej.

Dotyczy to w szczególności odwołania się, jak w rozpoznawanej sprawie, w klauzuli umownej do kursów walut zawartych w tabeli banku, bez wskazania ograniczeń umownych w postaci skonkretyzowanych, obiektywnych kryteriów zmian stosowanych kursów walutowych.

Tego rodzaju klauzule uznać należy za nietransparentne, pozostawiające pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarczające kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszające równorzędność stron (por. np. wyrok TSUE z dnia 18 listopada 2021 r. w sprawie C-212/20 a także wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 8 września 2016 r. w sprawie II CSK 750/15, LEX nr 2182659, z dnia 27 lutego 2019 r. w sprawie II CSK 19/18, LEX nr 2626330, z dnia 4 kwietnia 2019 r. w sprawie III CSK 159/17, OSP, z. 12 z 2019 r., poz. 115, z dnia 29 października 2019 r. w sprawie IV CSK 309/18, OSNC, z. 7-8 z 2020 r., poz. 64, z dnia 11 grudnia 2019 r. w sprawie V CSK 382/18, LEX nr 2771344 itp.).

Dodać należy, że oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy.

Bez istotnego znaczenia jest zatem w jaki sposób pozwany faktycznie ustalał kurs wymiany i czy w tym zakresie stosował się do obiektywnych kryteriów ekonomicznych (por. uchwała siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2018 r. w sprawie III CZP 29/17, OSNC, z. 1 z 2029 r., poz. 2).

Dla porządku jedynie można dodać, że abuzywności omawianych postanowień umownych nie mogło usunąć samo wejście w życie przepisów ustawy 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.165.984), zwanej też „ustawą antyspreadową”, mocą której m.in. znowelizowano przepisy art. 69 prawa bankowego (zob. bliżej w/w wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2019 r. w sprawie III CSK 159/17).

Prawidłowo w tej sytuacji uznał sąd I instancji, że już z powyższych przyczyn postanowienia umowy dotyczące denominowania kredytu do waluty obcej w postaci franka szwajcarskiego stanowiły klauzulę niedozwoloną (abuzywną), a więc niewiążącą powódki z uwagi na treść przepisu art. 385<sup>1</sup> § 1 kc.

Dodatkowo abuzywność przedmiotowych postanowień umownych wynika także z niedochowania przez pozwanego banku wymaganych od przedsiębiorcy obowiązków informacyjnych w stosunku do konsumenta, co do skutków i możliwych ryzyk związanych z zawarciem umowy, w której zobowiązanie zostaje powiązane z kursami obcej waluty.

Dla wykazania wywiązania się z tego obowiązku nie było wystarczające przedstawienie oświadczenia kredytobiorcy, że zapoznał się z ryzykiem walutowym (zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2019 r. w sprawie IV CSK 309/18, LEX nr 2732285).

W świetle treści postanowień Dyrektywy 93/13 w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich, szczególnie wymienionego tam obowiązku zapewnienia konsumentowi faktycznej możliwości zapoznania się ze wszystkimi warunkami umowy, w orzecznictwie ukształtował się wzór minimalnych obowiązków jakie ciążyą na przedsiębiorcy w stosunku do konsumenta, związanych z poinformowaniem go o treści oferty, w tym m.in. kredytu walutowego, i wynikających z jej przyjęcia ryzykach.

Przyjmuje się, że przewidziany w art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 wymóg wyrażenia warunku umownego prostym i zrozumiałym językiem oznacza, że w wypadku umów kredytowych instytucje finansowe muszą zapewnić kredytobiorcom informacje wystarczające do podjęcia przez nich świadomych i rozważnych decyzji.

W tym względzie wymóg ów oznacza, że warunek dotyczący spłaty kredytu w tej samej walucie obcej co waluta, w której kredyt został zaciągnięty, musi zostać zrozumiany przez konsumenta zarówno w aspekcie formalnym i gramatycznym, jak i w odniesieniu do jego konkretnego zakresu, tak aby właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i



rozsądny przeciętny konsument mógł nie tylko dowiedzieć się o możliwości wzrostu lub spadku wartości waluty obcej, w której kredyt został zaciągnięty, ale również oszacować - potencjalnie istotne - konsekwencje ekonomiczne takiego warunku dla swoich zobowiązań finansowych w całym okresie obowiązywania umowy (por. np. wyroki TSUE: z dnia 20 września 2017 r. w sprawie C-186/16 oraz z dnia 10 czerwca 2021 r. w sprawie C-776/19).

Nie było wystarczające wskazanie w umowie, że ryzyko związane ze zmianą kursu waluty ponosi kredytobiorca oraz odebranie od powódki oświadczenia o standardowej treści, że została poinformowana o ponoszeniu ryzyka wynikającego ze zmiany kursu waluty oraz przyjęła do wiadomości i akceptuje to ryzyko.

Wprowadzenie do umowy kredytowej zawieranej na wiele lat mechanizmu działania ryzyka kursowego, wymagało szczególnej staranności Banku w zakresie wyraźnego wskazania zagrożeń wiążących się z oferowanym kredytem, tak by konsument miał pełne rozeznanie konsekwencji ekonomicznych zawieranej umowy.

Wystawiał on bowiem na nieograniczone ryzyko kursowe kredytobiorców, którzy często nie mieli wystarczającej (w stosunku do oczekiwanej kwoty kredytu) zdolności kredytowej do zaciągnięcia kredytu złotówkowego, czego bank jako profesjonalista był świadom, oferując i szczególnie wspierając tego rodzaju produkt celem zwiększenia popytu na swoje usługi.

W takim stanie rzeczy przedkontraktowy obowiązek informacyjny w zakresie ryzyka kursowego powinien zostać wykonany w sposób jednoznacznie i zrozumiale unaoczniający konsumentowi, który z reguły posiada jedynie elementarną znajomość rynku finansowego, że zaciągnięcie tego rodzaju kredytu jest bardzo ryzykowne, a efektem może być obowiązek zwrotu kwoty wielokrotnie wyższej od pożyczonej, mimo dokonywania regularnych spłat (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 29 października 2019 r. w sprawie IV CSK 309/18, LEX nr 2732285 oraz z dnia 27 listopada 2019 r. w sprawie II CSK 483/18, ).

Konieczne byłoby przedstawienie kredytobiorcy historycznych wahań kursów waluty obcej w okresie równym temu, na jaki zawierana była umowa kredytu, a co najmniej od momentu wprowadzenia pełnej wymienialności złotego.

Wbrew stanowisku pozwanego, nie można było w realiach sprawy przyjmować ani prognozować stabilności kursu franka szwajcarskiego.

Wystarczy wskazać, że tylko w okresie ostatnich 14 lat przed zawarciem umowy kurs ten podlegał wahaniom przekraczającym 220% (od 1,38 w dniu 22.10.1993 r. do 3,09 w dniu 7.05.2004 r., por. (...)

Kredytobiorcy należało zatem przedstawić mogące pojawiać się co najmniej w takim zakresie różnice w kursach oraz zaprezentować wynikające stąd symulacje możliwych zmian w wysokości zadłużenia kredytowego oraz spłacanej raty.

Z poczynionych w sprawie ustaleń nie wynika by obowiązek informacyjny został przez Bank wykonany w sposób ponadstandardowy, dający powódce pełne rozeznanie co do istoty transakcji.

Niezależnie od tego zgodzić należy się ze stanowiskiem Sądu Okręgowego, zgodnie z którym niedozwolonym elementem omawianej klauzuli walutowej było obciążenie kredytobiorcy nieograniczonym ryzykiem zmiany kursu waluty waloryzacji, w sytuacji gdy ryzyko takie po stronie banku w praktyce nie występowało lub było niewielkie.

W związku z wprowadzeniem do oferty kredytów hipotecznych czynnika ekonomicznego w postaci franka szwajcarskiego, nie występującego w normalnym obrocie na terenie Polski, obowiązkiem kredytodawcy było jednocześnie skonstruowanie tego rodzaju mechanizmów („bezpieczników”), które zabezpieczyłyby kredytobiorców przed takimi zmianami kursu waluty, które skutkowałyby utratą przez nich zdolności kredytowej oraz możliwości wykonywania zobowiązań umownych bez nadmiernego obciążania budżetów domowych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2022 r. w sprawie II CSKP 285/22, LEX nr 3350106).

Należy bowiem uwzględnić, że mowa o zobowiązaniach wieloletnich, mających zwykle służyć zabezpieczeniu podstawowych potrzeb bytowych rodzin.

W konsekwencji prawidłowo uznał sąd I instancji, że, w świetle treści zarówno art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, jak i art. 385<sup>1</sup> § 1 kc, klauzula walutowa (indeksacyjna) podlegała w całości wyeliminowaniu z umowy kredytowej jako bezskuteczna ex lege i niewiążąca powoda, a w związku z tym winna być traktowana jako nigdy nie istniejąca (por. np. wyrok TSUE z dnia 21 grudnia 2016 r. w sprawie C-154/15, wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 27 lutego 2019 r. w sprawie II CSK 19/18, LEX nr 2626330 i z dnia 27 listopada 2019 r. w sprawie II CSK 483/18, LEX nr 2744159 oraz uchwała Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r. w sprawie III CZP 6/21, OSNC, z. 9 z 2021 r., poz. 56).

Wbrew zarzutom apelacji, Sąd Okręgowy trafnie przyjął, że **po wyeliminowaniu przedmiotowej klauzuli** umowa nie może dalej istnieć jako pozbawiona istotnego przedmiotowo elementu konstrukcyjnego, co pociąga za sobą jej nieważność (we wskazanym wyżej znaczeniu).

Przede wszystkim, co przyznaje sam skarżący, nie ma podstaw do przyjęcia, aby po eliminacji z umowy elementu ryzyka walutowego mogła ona funkcjonować jako umowa kredytu złotowego z jednoczesnym oprocentowaniem umownym, tzn. według stawki LIBOR, stosowanej w obrocie wyłącznie dla kredytów walutowych.

Należy uznać, że wyeliminowanie ryzyka kursowego, charakterystycznego dla umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i uzasadniającego powiązanie stawki oprocentowania ze stawką LIBOR, jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, iż należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp czy wariant umowy kredytu

Oznacza to z kolei, że po wyeliminowaniu tego rodzaju klauzul utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, co przemawia za jej całkowitą nieważnością (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC, Nr 11 z 2016 r., poz. 134 oraz z dnia 11 grudnia 2019 r. w sprawie V CSK 382/18).

Nie zasługuje także na uwzględnienie argumentacja apelacji, zgodnie z którą wyeliminowanie niedozwolonej klauzuli walutowej (indeksacyjnej) powinno skutkować zastąpieniem jej, czy to na podstawie art. 65 § 2 kc, czy to na podstawie powoływanych w apelacji przepisów prawa materialnego (przede wszystkim art. 358 § 2 kc), innymi postanowieniami, które pozwolą na utrzymanie ważności i kontynuowanie umowy kredytu.

W świetle celów dyrektywy 93/13 (w szczególności prewencyjnych i zniechęcających przedsiębiorców do stosowania niedozwolonych klauzul umownych) oraz wprowadzonych na jej podstawie adekwatnych uregulowań prawa krajowego o ochronie konsumentów utrwaliło się w judykaturze wykładnia, zgodnie z którą niedopuszczalne byłoby, **bez wyraźnej zgody konsumenta, a tym bardziej wbrew jego woli**, czy to na podstawie wykładni oświadczeń woli, zwyczajów, zasad słuszności, czy też przy zastosowaniu ogólnych przepisów o charakterze dyspozytywnym, zastępowanie przez sąd krajowy uznanych za nieuczciwe warunków umowy innymi postanowieniami, w celu utrzymania skuteczności (ważności) kontraktu, choćby nawet miało to nastąpić z korzyścią dla konsumenta (por. np. wyroki TSUE: z dnia 14 marca 2019 r. w sprawie C-118/17, z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, z dnia 18 listopada 2021 r. w sprawie C-212/20 a także wyrok Sądu Najwyższego: z dnia 7 listopada 2019 r. w sprawie IV CSK 13/19, LEX nr 2741776)

W szczególności, zważywszy iż artykuł 385<sup>1</sup> § 2 kc wyłącza stosowanie przepisu art. 58 § 3 kc, omawiane nieuczciwe postanowienia indeksacyjne w kredytach walutowych nie powinny być zastępowane innym mechanizmem przeliczeniowym, opartym na przepisach kodeksu cywilnego, czy ustaw szczególnych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2019 r. w sprawie II CSK 483/18).

Oznacza to, że ustalając nieważność zawartej przez strony umowy kredytowej sąd I instancji nie naruszył przepisów prawa materialnego i procesowego.

Przy tym, wbrew pogładowi apelującego, powódka miała oczywisty interes prawny, w rozumieniu przepisu art. 189 kpc, w żądaniu wydania w tym przedmiocie wyroku ustalającego.

W innym wypadku w dalszym ciągu istniałby stan niepewności prawnej co do treści łączącego strony stosunku prawnego, co narażałoby powódkę jako kredytobiorcę na dalsze możliwe potencjalnie spory sądowe.

W zawieszeniu pozostawałaby także kwestia dalszego obowiązywania zabezpieczenia hipotecznego.

Sam wyrok zasądający na jej rzecz nienależne świadczenie, nawet jeżeli oparty zostałby na przesłance nieważności umowy, miałby bowiem charakter wiążący tylko w zakresie swojej sentencji i objętego nią roszczenia.

Można dodać, że przedstawiony wyżej, przyjęty przez Sąd Apelacyjny kierunek wykładni i stosowania prawa znalazł w ostatnim okresie jednoznaczne potwierdzenie w kolejnych orzeczeniach, zarówno TSUE, jak i Sądu Najwyższego (por. wyroki TSUE: z dnia 18 listopada 2021 r. w sprawie C-212/20, LEX nr 3256973 oraz z dnia 31 marca 2022 r. w sprawie C-472/20, Legalis nr 2678501, a także wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 28 września 2021 r. w sprawie I CSKP 74/21, LEX nr 3283262, z dnia 26 kwietnia 2022 r. w sprawie II CSKP 550/22, LEX nr 3369587, z dnia 13 maja 2022 r. w sprawie II CSKP 464/22, (...) oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 lipca 2022 r. w sprawie I CSK 2912/22, (...))

Z tych przyczyn na podstawie art. 385 kpc oraz powołanych wyżej przepisów prawa Sąd Apelacyjny orzekł jak w punkcie 1. sentencji wyroku.

O należnych powódcie kosztach zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym orzeczono (punkt 2. wyroku) na podstawie art. 98 § 1 i 3 kpc w zw. z art. 391 kpc, przy uwzględnieniu treści przepisów § 10 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 2 pkt. 6) Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. 2015.1800).

Bogdan Wysocki

(...)

Starszy sekretarz sądowy

S. S.

--	--	--